№ 45. Poniedziałek 24. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Twierdza* w odbwodzie przemyskim obowiązała się dla założenia regularnej szkoły trywialnej u siebie wystawić w ciągu roku 1862 własnym kosztem budynek szkolny i sprawić potrzebne porządki szkolne. Na utrzymanie nauczyciela przeznaczyła gmina roczne procenta od 10 sztuk obligacyi w kwocie 823 zł. $3^5/_8$ kr. a oprócz tego gotówką 170 zł. w. a. w kwartalnych ratach z góry; oprócz tego zapewniła gmina na opał szkoły roczną kwotę 20 zł. w. a., i obowiązała się pełnić potrzebną przy szkole usługę.

Podobnież założona została regularna szkoła parafialna w *Słobudce* pod Dżurynem w obwodzie czortkowskim, dla której utrzymania obowiązała się tamtejsza gmina: płacić nauczycielowi rocznie 111 zł. 30 c. w. a. gotówką i 15 mierzyc zboża, mianowicie 8 mierzyc żyta, 4 kukurudzy a 3 hreczki; utrzymać zawsze w dobrym stanie zbudowany już dom szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, sprawiać porządki szkolne, pełnić kolejno usługę przy szkole i dostarczać potrzebnego na opał szkoły drzewa.

Udowodnioną temi ofiarami rzeczonych gmin pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministeryum handlu i gospodarstwa krajowego zatwierdziło powtórne wybory *Wilhelma Alt* na prezydenta, a *Izaaka Rubinstein* na wiceprezydenta izby handlowej i przemysłowej w Czerniowcach.

Telegramy.

Berlin, 20. lutego. W izbie deputowanych oświadczył minister wyznań w odpowiedzi na interpelacyę, że się zgadza z uchwałą kolegium szkolnego w Koblencyi względem uchylenia się nauczycieli od agitacyi wyborczych. Ale partya postępowa wniosła na to mocyę, poparta przez wielu innych deputowanych, że oświadczenie to wcale nie jest zaspokajającem, lecz przeciwnie upatruje izba w tej uchwale naruszenie prawa przysługującego na mocy konstytucyi każdemu obywatelowi państwa co do udziału w życiu politycznem.

Paryż, 21. lutego. *Monitor* donosi: Dekret z 3. maja 1859, którym postanowił rząd werbunek ochotników na dwa lata bez premii, został już odwołany.

Lizbona, 20. lutego. Ministeryum podało się do dymisyi. Loulé otrzymał polecenie złożyć ministeryum. Słychać, że liczba parów ma być powiększona a konstytucya zmieniona.

Ateny, 15. lutego. Kapitan parowca pocztowego, który nadszedł dzisiaj, posyłał łódź do Nauplii dla zasięgnięcia wiadomości, ale zwycięzcy insurgenci nie dozwolili jej przybić do lądu. Także szwadron kawaleryi, który stał w Arago, przyłączył się do powstania. Dnia 14go słyszano w Arago i Nauplii częsty huk dział. Rząd wysłał prócz wojska pod wodzą jenerała Hahna także król. oficera ordonansowego Karaiskakida, by nakłonić powstańców do posłuszeństwa. Jenerał Kolokotronis i Hadzipetrò otrzymali pieniądze na dobrowolne werbunki. Król chciał sam udać się do Koryntu, by skłonić wojska, ażeby się tam zbierały. Insurgenci żądają zmiany ministeryum w duchu opozycyi i narodowego zgromadzenia do ułożenia konstytucyi. Ateny spokojne, jednak dla listów przejętych w nocy z 13. na 14. aresztowano kilka osób, między temi byłego deputowanego Kallifrona, adwokata Delipborgi i wielu studentów.

Konstantynopol, 15. lutego. Zia Bej mianowany jest pełnomocnym ministrem w Atenach. Rząd postanowił założyć w Stambule obserwatoryum astronomiczne. Traktat handlowy z Rosyą jest już podpisany. Dziennikowi *Lewant Herald* zabroniono pisać o pożyczce. Otrzymane tu wiadomości z Persyi potwierdzają, że rząd perski wykupił z niewoli Bloquevilla, który 23. z. m. przybył do Meszydu.

Konstantynopol, 20. lutego. Podług wiadomości z Aten z 18go są Ateny i prowincye spokojne, a powstanie ogranicza się tylko na Nauplii. Między powstańcami ma panować niezgoda, a wysłany przeciw nim jenerał Hahn miał już stanąć w Arago. Coroterini obsadził Myli u zachodniej strony zatoki. Usposobienie armii jest pomyślne.

Antiwari, 18. lutego. Z Konstantynopola nadeszły tu trzy tureckie fregaty z dwoma batalionami wojska liniowego, a oraz mały parowiec na jezioro skodarskie.

Nowy Jork, 7. lutego. Wojska unii zajęły po zaciętej walce fort Henry nad rzeką Tenesse, który uważają za punkt ważny.

Nowy Jork, 8. lutego. Ustawa względem biletów skarbowych z kursem prawnym przeszła w kongresie, i wiadomość o jej odrzuceniu była przeto fałszywa.

Przegląd polityczny.

Lwów, 23. lutego. Poczta wiedeńska przyniosła nam sprawozdania z posiedzeń izby panów i izby deputowanych z d. 20. b. m. W izbie panów książę Karol Jabłonowski odczytał sprawozdanie komisyi wyznaczonej do zgłębienia projektu do prawa drukowego, przez izbę deputowanych przyjętego. Rozprawy nad projektem tym niebawem rozpoczęte i §. 1. do 8. włącznie, według redakcyi przez komisyę proponowanej, przyjęte zostały. W izbie deputowanych toczyły się dalsze rozprawy nad projektem zmiany postępowania karnego, a mianowicie zaprowadzenia sądów przysięgłych w przestępstwach drukowych. Wydział *ad hoc* wysadzony oświadczył się za projektem, wszelako izba po zwawych rozprawach, których szczegóły w właściwej rubryce podajemy, większością głosów wniosek ten uchyliła. W ciągu rozpraw pp. ministrowie Schmerling i Lasser oświadczyli wyraźnie, że rząd nie sprzeciwia się wcale zaprowadzeniu instytucyi sądów przysięgłych, uznając ją przeciwnie jako konieczne dopełnienie reformy postępowania sądowego w tych krajach, w których instytucya ta pożądaną się być okaże, w czem słuchane będą wnioski i zdania sejmów krajowych. Wszakże rząd zaprowadzenie sądów przysięgłych, li tylko do spraw drukowych, uważa za niewczesne i niewłaściwe. Na pogląd ten rządu izba deputowanych zgodziła się głosowaniem, którego rezultat wyżej wykazaliśmy.

W Morawie zaraza bydła zupełnie ustała; środki przeto ostrożności dawniej nakazane uchylone zostały.

W sprawach zagranicznych uznanie lub nieuznanie tak zwanego królestwa włoskiego przez Prusy mocno zajmuje prasę dziennikarską. *Gazeta wiedeńska* w artykule, który w właściwej rubryce zamieszczamy, wykazuje niestosowność podobnego kroku ze strony mocarstwa niemieckiego, i to właśnie w chwili, w której toczy się sprawa reformy związkowej, tyle drażliwych stron poruszająca. *Vaterland* zamieszcza korespondencyę z Berlina, według której zdawałoby się, że uznanie Włoch na radzie ministrów większością głosów już uchwalone i w gabinecie królewskim do podpisu złożone zostało. *Independance belge* jak łatwo domyśleć się można, za uznaniem gorliwie przemawia, dodaje wszelako, że rząd pruski zasięgnąć miał rady gabinetu petersburskiego, który uznanie w chwili obecnej jako niewczesne osądził. Spodziewać się można, że rząd pruski zastanowi się głęboko nad znaczeniem kroku, do którego stronnictwo ruchu w izbie deputowanych zniewolić go zamierza, i usłucha raczej głosu sprawiedliwości i wspólnych interesów z związkowemi państwami niemieckiemi, niżeli popędu chwilowego rozdrażnienia, które nacisk izby deputowanych wywołało.

Drobna na pozór okoliczność sprowadziła już rozbrat między ministeryum pruskiem a partyą ruchu w izbie deputowanych, a przynajmniej wzajemne ich do siebie stosunki znacznie oziębiła. Ministeryum oświadczyło na zaszłą interpelacyę, że pochwala postanowienie właściwej władzy szkolnej, zakazującej profesorom i nauczycielom ze skarbu publicznego płatnym zajmowanie się wszelką agitacyą polityczną. Oświadczenie to ministeryalne wywołało prawdziwą burzę stronnictwa ruchu, upatrującego w takowem oświadczeniu ścieśnienie wolności, każdemu obywatelowi pruskiemu przysługującej.

Znana nam już cała osnowa projektu do adresu senatu francuskiego, i takową w właściwych rubrykach zamieściliśmy.

W sprawie rzymskiej już też i najzagorzalszy stronnik jedności Włoch. *Independance belge* przyznaje, że Włochy z nadzieją opanowania Rzymu stanowczo pożegnać się muszą, i że w Paryżu przyjacielską udzielono im radę, wybrania innego miasta na stolicę tak zwanego Królestwa Włoskiego; Francya bowiem na zmianę obecnego Status quo w Rzymie nigdy nie zezwoli. Przeczuwaliśmy dawno ten obrót polityki francuskiej; którego rozliczne demonstracye po miastach włoskich wcale nie zmienią.

W Kortezach hiszpańskich jenerał O'Donnell, prezes rady ministrów odpychał myśl, jakoby Hiszpania wywołała expedycyę mexykańską w celu opanowania na powrót dawnych swych amerykańskich kolonii. Zamiar takowy byłby największem dla Hiszpanii nieszczęściem, której wystarcza wyspa Kuba i spokojne jej posiadanie.

Nie mamy dotąd bliższych szczegółów o powstaniu w Grecyi, wszelako zdaje się, iż rzecz cała ogranicza się na buncie wojskowym w Nauplii i okolicach tej fortecy, do którego poskromienia rządowi greckiemu siły nie zabraknie.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby panów z 20. lutego.)

Na ławie ministrów pp. Schmerling, baron Mecséry, Lasser i szef sekcyjny Rizy.

Minister stanu oświadcza, że odpowie szczegółowo na interpelacyę hr. Hartiga, wniesioną na ostatniem posiedzeniu.

Hrabia *Leon Thun* podaje petycyę kilku gmin czeskich przeciw zaprowadzeniu edyktu religijnego, o którym donoszą dzienniki, że miała go ułożyć komisya izby deputowanych.

Projekt ustawy względem uregulowania kompetencyi władz sądowych i policyjnych przyjęto przy trzeciem odczytaniu. Dalszym przedmiotem porządku dziennego były obrady nad wnioskiem mieszanej komisyi obudwu izb względem składu §. 16. ustawy gminnej. Izba przyjęła ten wniosek jednogłośnie.

Dalej nastąpiły z kolei obrady nad ustawą prasową. Książę Jabłonowski odczytał sprawozdanie.

Za wnioskiem przemawiali hr. Antoni Auersperg, Książę Salm i hr. Leon Thun.

Część pierwsza projektu przyjętą została podług wniosku komisyi.

(Wypadki dzienne.) Stronnicy niemieccy anexyjnych dążeń Piemontu co do Wenecyi — pisze *Gaz. wied.* — nie zadawali sobie nigdy zbyt wiele trudu, by ukryć właściwy cel swojej gorliwości. Sprawionej identyczną notą niespodziance i gniewnemu wybuchowi zawdzięczamy uchylenie ostatniej nawet wątpliwości co do właściwych powodów, dla których partya postępowa w Prusiech przemawiała dotąd za oddaniem Wenecyi Piemontowi. Ta partya chce na zbiorową notę odpowiedzieć uznaniem Królestwa Włoskiego, a więc kwestyę ważnej, szczerej reformy związku niemieckiego zamienić w zamach na Austryę, wymierzony w punkt, który uważają za najsłabszy. Czcze frazesy o Włoszech, które należą do Włochów i wszystkie tym podobne sentymentalne dowcipy, będą musiały po tym kroku umilknąć w końcu zawstydzone. Ale jak pośpiech w uznaniu Królestwa Włoskiego obliczony jest na to tylko, by wyrządzić Austryi najdotkliwszą przykrość i najdotkliwszy odwet, tak również chcianoby sprowadzić Wenecyę w ręce Piemontu dlatego tylko, iż urojono sobie zachwiać tem potęgę Austryi z najdotkliwszej strony. Niezapuszczamy się tu w dalszą rozprawę, chcemy tylko pokazać, że partya postępowa nie może liczyć na dalsze łudzenie opinii, jakoby w Piemoncie i w jego uroszczeniach popierała co innego niż zamach wojenny przeciw Austryi.

(Kontumacya bydła w Morawii.) Ponieważ zaraza na bydło w Morawii całkiem ustała i nie ma żadnego niebezpieczeństwa, aby ztamtąd do Austryi dostać się mogła, przeto środki ostrożności na granicy Morawii zaprowadzone znoszą się i wolny handel bydłem rogatem jakoteż surowemi produktami bydlęcemi na nowo przywrócony został.

Anglia.

Londyn, 19. lutego. (Francuska pożyczka.) Pod względem cofniętej operacyi finansowej francuskiej na placu londyńskim pisze dziennik *Economist*: Może rząd francuski nie rozsądnie postąpił wypierając się ajentów. Zdaje się, że p. Fould nie sądził iż plany jego przejdą w publiczność, inaczej nie byłby zawiązał negocyacyj, których zerwanie nie było bardzo zaszczytnem. Wszakże na teraz zrzeczono się tylko owego planu o którym tak wiele mówiono. Zdaje się iż wejdzie on w życie w innej postaci, bo teraz już czyniono propozycye bankowi Londyńskiemu i Westminsterskiemu, oraz domowi Rothschildów, które to propozycye jednak przyjęte nie zostały. Naturalną jest rzeczą, że jak Francya pieniędzy potrzebuje, to ich w Anglii dostanie w ten sposób lub w inny. Formalizowanie rzeczy nie wstrzyma, a jeżeli Francya bardzo pieniędzy potrzebuje, to nawet i drogo za nie zapłaci. Ponieważ pieniędzy u nas jest do zbytku, a mało ich jest z tamtej strony kanału, przeto znajdą one drogę przez kanał i przygotować się na to musimy, że Francya żądać będzie zasiłku od targu naszego pieniężnego. Nie znając rozległości potrzeb Francyi, nie możemy przewidzieć jakie z tąd skutki nastąpią. Tyle tylko jest pewnem, że stopa procentu podieść się u nas musi w skutek żądania pieniędzy do Francyi; z drugiej zaś strony obroty handlowe w takiej znajdują się stagnacyi, że podniesienie się wartości pieniędzy nie może być znacznem.

(Doniesienia z Indyi.) Ostatnie doniesienia z Indyi potwierdzają dawniejsze mniemania, że człowiek, którego wzięto za Nanę Sahiba i uwięziono, nie jest nim wcale. Prawdziwy Nana ma znajdować się na granicy tybetańskiej.

Francya.

Paryż, 19. lutego. (Rozprawy w izbie deputowanych.) Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych obradowano nad projektem do prawa o forszusach dla szpitali, z nim i innych korporacyj dla postawienia ich w możności uiszczenia dopłaty przy konwersyi renty. Izba nie zdawała się bardzo sprzyjać projektowi rządowemu; żądanie przez p. Lavel podane ażeby rząd dopłatę przynajmniej na lat 2 bez procentów awansował nie znalazło poparcia. W końcu jednak projekt rządowy jak zwykle przyjęty został ogromną większością, 224 głosami przeciwko 14. Wielu mowców, między innymi hr. de la Tour wykazywali jak znaczny ubytek w dochodach poniosą zakłady dobroczynne w skutek konwersyi renty. Ubytek ten ocenił on na $^1/_{10}$ część rocznego dochodu. Vuitry przemawia jako komisarz rządowy, a Michel Chavalier jako deputowany za korzyściami jakie operacya ta przyniesie i wskazuje dogodności przez bank kredytu nieruchomego zakładom dobroczynnym ofiarowane, który za opłatą procentu rocznego po 5 $^{30}/_{100}$% awansuje fundusze tym zakładom, które nie są w stanie uiścić dopłatę na raz jeden.

Najsilniej występuje Picarel przeciwko projektowi rządowemu. Wykazuje on, że szpitale i zakłady dobroczynne stracą 22 milionów franków rocznych dochodów a dla nich podniesienie się lub zniżenie kursu żadnej nie ma wartości, bo renty ich leżą nie ruchome i jedynie z procentu użytkują. Ludność Paryża znacznie się pomnożyła a nie pomnożyła się liczba łóżek w szpitalach i zamiast wspierać zakłady dobroczynne, rząd przedaje ich posiadłości.

Twierdzeniu temu zaprzecza Devinek. Oświadcza on, że majątek szpitali paryskich znacznie się powiększył a co do przedaży ich posiadłości, to rząd przedał tylko jedną realność, która za 1200 franków była wynajęta za 1,600.000 franków. Za tę sumę wybudowano domy na bulworze Sebastopol, które właściwemu zakładowi 8% rocznego procentu przynoszą. Mowca pragnie ażeby takie operacye często się zdarzać mogły.

(Adres.) Na posiedzeniu senatu z 17. b. m. p. Troplong złożył projekt do adresu. Kwestya rzymska równie jak inne sprawy, w mowie tronowej wspomniane, traktowane są w adresie z wielką oględnością i przezornością. Senat wyraża życzenie ażeby materyalne położenie niższego duchowieństwa świeckiego polepszone być mogło.

Rozwlekły projekt do adresu nie zawiera pisze *Gaz. pow.* ani jednej wyraźnej idei, ani jednego znaczącego ustępu. Polityka tak wewnętrzna jak i zewnętrzna traktowana w nim jest w sposobie zupełnie niejakim. Najwięcej jeszcze odznacza się ustęp o sprawie włoskiej, telegraficzną depeszą już udzielony; chociaż zupełnie dwuznaczny i nic nie wyrażający, jest on prawie śmiałym w porównaniu z innemi paragrafami. Cały adres wyraża nieograniczoną bezwarunkową pochwałę cesarskiej polityki, pochwała ta powtarza się w każdym ustępie, krom tej pochwały nic nie ma w całym projekcie do adresu. Zakończenie, będące niejako streszczeniem całego adresu mówi: „Najjaśniejszy Panie! W. C. Mość będąc w tak szlachetnym sposobie rozjemcą za granicą, masz też prawo żądania zgody w własnym kraju. Krzyki stronnictw niechaj zamilkną przed ufnością narodu; polityka prawych interesów niechaj tryumfuje na gruzach polityki namiętności. Pierwsza która jest Twoją, Najjaśniejszy Panie! prowadzi kraj od postępu do postępu, druga, która dawniej aż nadto długo panowała, mogłaby nas tylko osłabić i zaszkodzić nam w postępie. Tę politykę senat nigdy pochwalać nie będzie, i nigdy nie zapomni, że jeżeli wolność tylko przez niepodległość jakie ma znaczenie, to też tylko przez umiarkowanie utrzymaną być może.

Rozprawy w piątek rozpocząć się mają.

(Projekt adresu.) Projekt do adresu po wyrażeniu życzenia ażeby położenie materyalne niższego duchowieństwa polepszone zostało, przechodzi do spraw zagranicznych w słowach następujących: „Stosunki W. C. Mości do gabinetów zagranicznych są poufne i przyjacielskie. U nas wszystko tchnie pokojem, wszystko dąży ku pożytecznym i wdzięcznym przedsiębierstwom, którym wojna tylko przeszkodzić może. Uderzyć to musiało dostojnych gości, którzy W. C. Mość odwiedzali; wykazuje to cały ruch nasz wewnętrzny, w tym kierunku czynność naszę rozwijający. Francyę i jej Naczelnika z bliska tylko widzieć trzeba, ażeby poznać lojalne ich przywiązanie do zgody. Walczymy przeto tylko z odległem barbarzyństwem, które bunt przeciwko prawu publicznemu podniosło. Wojska nasze lądowe i morskie skarciły za to Chiny i wschód odległy. I Mexyko za niegodne swe postępowanie ukarany zostanie. Oby wyprawa łącznie z Hiszpanią i Anglią przedsięwzięta z energią prowadzoną była i sprowadziła zadość uczynienie sprawiedliwych żądań naszych współobywateli i narodowych interesów."

„Na ziemi włoskiej, bronią naszą oswobodzonej, panuje ciągle konflikt wzburzający umysły, niepokojący sumienia. Dokumenta złożone dowodzą jak słusznem i właściwem było zaufanie, w W. C. Mości przez senat położone. Rząd Twój Najjaśniejszy Panie, uwzględniając potrzeby narodowe, nie zaniedbał przytem interesów katolicyzmu, i W. C. Mość zastosowałeś tam mądrze i lojalnie owę politykę głośno wypowiedzianą, którą senat w adresie swoim z r. 1861 właściwie ocenił. Obstajesz Najj. Panie w dziele pojednania i protekcyi, tak jak my przy ufności naszej i przekonaniu naszem. Bez wątpienia załujesz tak jak i my żałujemy, że na tej drodze napotyka się na ślepe i nierozsądne żądania z jednej strony a na tyle oporu z drugiej. Lecz rady Twoje Najj. Panie, są radami mądrości i bez ustania powtarzać ciągle trzeba w Twojem imieniu to, że największe dzieło bez umiarkowania i spokojności obejść się nie może, tam zaś, że najsprawiedliwsze sprawy przez nie słuszny, z dobrym kierunkiem dziejów ludzkich niezgodny upor, na bezdroże wpaść muszą."

(Doniesienia z Afryki.) Jeżeli wierzyć można wiadomościom z zachodnich brzegów Afryki, pisze *Pays*, to mała angielska kolonia Siarra Leone znajduje się w stanie zupełnej anarchyi. Wojna pomiędzy krajowcami a ajentami angielskimi trwa ciągle i w jednej potyczce ci ostatni 20 ludzi stracić mieli.

Reszta wojsk francuskich wracających z Chin przybywa zwolna do Toulonu. Dnia 16. b. m. przybył batalion 102 pułku na parowcu „Gomer" i przyjmowany był uroczyście przez garnizon i mieszkańców. Żołnierze ci wyglądają bardzo mortyalnie.

Rozporządzony został pobór marynarzy, aż do 40 lat wieku dla zapełnienia ubytków.

(Wiadomości bieżące.) Poseł francuski w Berlinie książę de Latour d' Auvergne oczekiwany jest w Paryżu.

Zaprzeczają powszechnie wieści jakoby Hiszpanie pobici być mieli przez Mexykanów w okolicy Veracruz.

(Sprawa przemiany rent.) W Grenoble prokurator cesarski wydał cyrkularz do notaryuszów i innych urzędników ministeryalnych z naganą o to, iż namawiają swych klientów do przedaży renty $4\frac{1}{2}\%$, gdyż w ten sposób konwersya rent zostanie zdyskredytowaną a mali posiadacze renty pozbawieni będą korzyści z konwersyi. Cyrkularz zagraża karami dyscyplinarnemi urzędników ministeryalnych, którzy podobnych przebiegów używają.

Włochy.

Turyn, 18. lutego. (Rozprawy w izbach. — Wiadomości bieżące.) W izbie deputowanych ministeryum na iterpelacyę dep. Avezana oświadczyło, iż rząd nie ma wcale zamiaru powołania okrętu do Mexyku dla wzięcia udziału w wyprawie; uznał tylko za stosowne, wysłanie kilku fregat do wód mexykańskich, dla obrony poddanych włoskich w Mexyku. Ludność w Bergamo podała petycyę przeciwko tamecznemu biskupowi.

Dla uzbrojenia żołnierzy marynarki obstalowano w fabryce Roberta w Birmingham 10.000 karabinów z pałaszowemi bagnetami i niosących 1200 metrów.

Baterya pływająca pancerna „Terribile“ posłaną została do Seyne pod Toulonem dla różnych odmian i napraw.

Nieustająca komisya obrony państwa miała wczoraj posiedzenie pod prezydencyą księcia Humberta.

Z Melfi piszą do dziennika *Popolo d'Italia*, że w tamtejszej okolicy powstańcy znow się pokazali, i dotąd nie są poskromieni.

(Wiadomości bieżące.) Dziennik neapolitański *Popolo d'Italia* donosi, że powstańcy puścili wolno dwóch oficerów piemonckich, którzy się w ich ręce dostali, Piemontanie zaś dwóch naczelników band i owczarza podejrzanego o porozumienie z powstańcami, natychmiast rozstrzelali. Wiadomość tę i dziennik włoski *Nomade* potwierdza.

Niemce.

(Sprawa włoska.) *Nowa pruska Gazeta* zamieściła następujące uwagi: Twierdzą, że rząd pruski zajmuje się obecnie kwestyą uznania tak zwanego Królestwa Włoskiego. Pominąwszy zupełnie stanowisko prawa, każdy przyznać musi, iż nie było ku temu chwili mniej właściwej jak obecna, gdzie jawnie się wykazuje, że cel do którego tam dążono, nie może być osiągnięty i że wszystko znajduje się w zupełnem rozprężeniu, w interesie i na cześć Francyi. Ktoby zaś zapomniał o godności Prus dla dokuczenia Austryi tem uznaniem, ten chyba po dwóch latach zupełnie zapomniał o roku 1859!

(Następstwo w rządach w Gotha.) W Gotha zebrał się dn. 17. b. m. wspólny sejm krajowy dla przyjęcia projektu do prawa o następstwie w rządach kraju, które to prawo potrzebnem się okazało z powodu zamierzonej podróży W. księcia. Projekt ten stanowi, iż na przypadek, gdyby po zejściu obecnego panującego powołany został do następstwa według ustawy zasadniczej jeden z synowców W. księcia i książąt angielskich, a tenże był małoletnim, na ten czas rejencyę pod czas małoletności objąć ma książę saski August Ludwik Wiktor.

Grecya.

(Nauplia.) *Dr. Jour.* pisze, że wypadki w Nauplii nabierają znaczenie przez położenie miejsca. Południową stronę miasta Nauplii (Napoli di Romania) stanowi twierdza Ischkali, w której znajdują się kasarnie piechoty. Kasarnia artyleryi i arsenał leżą w mieście, a w porcie ku Argos wznosi się mała twierdza Bourzi. Równie nad temi twierdzami jako też nad całem miastem panuje właściwa warownia Palamides, która wznosi się na górze w stronie południowo-wschodniej, i składa z siedmiu twierdz silnych. Nie posiadając tej warowni, nie możnaby ani miasta ani twierdz powyższych utrzymać. Zachodzi pytanie, czy powstańcy opanowali tylko dolną twierdzę, czy także i warownię na Palamides, w którym to razie byliby także panami portu, i mogliby silny stawić opór wojskom wyprawionym z Aten.

Turcya.

(Układy powstania z Omerem Baszą.) Do *Presse* drogą telegraficzną donoszą z Raguzy pod dn. 18, b. m.:

Doniesienia z głównej kwatery Omera Baszy w Mostarze z 16. b. m. są następujące:

Stanowisko wojsk tureckich pod Poglitzą przeszkodziło zbuntowanym nahiom Schuma i Popowo połączyć się z Nahią Zubci, i zmusiło je do poddania. Dziś (16.) z rana, do głównej kwatery serdara, do Mostaru przybyli deputowani z Schumy i Popowa zapowiedzieć w imieniu wszystkich mieszkańców poddanie nahii rzeczonych.

Omer Basza przyrzekł im zupełną amnestyę. Każdy Gaftan dystryktu ma wybrać Knesa, a każda wieś Muktara, i ci mają stosunki swoich współobywateli reprezentować i uregulować.

Jednocześnie przybyło dwunastu górali pod przywództwem Abdermana Beja do Mostaru. Jeżeli dystrykt Zubci poddać się nie zechce, narazi się na napad, który jest już przygotowany.

Ameryka.

(Sprawy mexykańskie.) *Pays* podaje szereg artykułów, w których zaprzecza twierdzeniom *Siecle* i *Opinion nationale*, jakoby jedynym zamiarem expedycyi mexykańskiej było, Papieżowi i Austryi ofiarować wynagrodzenie. Powyższe dzienniki nadmieniły także, że expedycya będzie kosztować najmniej 60 milionów, a te wystarczyłyby na uchylenie przesilenia, na które w skutek wojny amerykańskiej stosunki handlowe i przemysłowe we Francyi narażone zostały. *Pays* zwraca uwagę, że nota względem zażaleń Francyi, którą minister spraw zagranicznych w listopadzie 1861 przesłał wiceadmirałowi Jurien de la Graviere zawiera dostateczne przyczyny do expedycyi w interesie Francuzów w Mexyku zamieszkałych.

Dziennik ten powątpiewa także o doniesieniach *Patrie* z Vera Cruz, według których między dowódzcą francuskim a jenerałem Doblado, którego prezydent Juarez postanowił w Mexyku na czele spraw, zachodziły bardzo przyjaźne stosunki. Wiadomość ta tem mniej jest do prawdy podobną, iż pomiędzy jenerałem a admirałem Jurien de la Graviere stała armia, a dzieliło ich dwa dni drogi. Podobnież mylnem jest doniesienie *Patrie*, że adjutant jenerała Almonte w towarzystwie dwóch Mexykanów udał się z Anglii do Mexyku z poleceniami stronnictwa monarchicznego. Jenerał Almonte nie miał nigdy adjutanta, lecz sekretarza, który do tej chwili znajduje się w Paryżu.

Ostatnie wiadomości.

Tryest, 21. lutego. Książęta bawarscy powrócili tu z Korfu. — Wiadomości z Aten z 15go donoszą: Zdradzony przyjętym listem spisek wybuchnął zawcześnie. Z początku zbuntowała się tylko załoga miasta Nauplii, i rażono ją ogniem z twierdzy; dopiero fałszywa pogłoska o abdykacyi Króla skłoniła ją połączyć się z insurgentami.

Mnichów, 21. lutego. Dzisiejsza „N. Münch. Ztg.“ donosi urzędownie z Aten z 18. b. m.: Cały kraj i wojska wysłane na Nauplię ożywione są najlepszym duchem; wojsko pobiło powstańców zewnętrz miasta. Wojska uwiedzione, które są jeszcze w Nauplii, zniechęciły się już po największej części.

Korfu, 18. lutego. W Cefalonia i Zante przy wyborach powszechnych zwyciężyło stronnictwo ultranarodowe; w St. Maura i Korfu, większa część deputowanych należy do stronnictwa umiarkowanego.

Kopenhaga, 21. lutego. „Berlingske Titende“ oświadcza, że do wczoraj nie została doręczona żadna nota austryacko-pruska. Projekt rady państwa względem zmiany konstytucyi przyjęty został przy pierwszem odczytaniu.

Konstantynopol, 20. lutego (urzędownie.) Jego Mość Król Grecyi lustrował 15. b. m. zebrane w Koryncie wojska w sile 2000 ludzi. Zaraz potem wyruszyły te wojska na Dervenakię obozowały w Argos a w pochodzie do Tiryntu pobiły powstańców. Jenerał Colocotronis udał się do Tripolicy. Wszędzie panuje spokój. — Usposobienie ludności jest doskonałe. W Nauplii zaczyna się pojawiać dezercya. Niezgoda i zniechęcenie owładęły już powstańców.

Nowy York, 8. lutego. Ekspedycya Burnsidego opuściła Pamlicosund, i udała się na wyspę Roanoko.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	330.53	— 6.3	93.7	południowy	sł.	pogoda
2. god. po poł.	330.38	— 1.0	89.1	„	„	„
10. god. wiecz.	330.11	— 3.8	91.4	„	„	pochmurno

TEATR.

Dziś na dochód pani Hubertowej na scenie polskiej po raz pierwszy: **„Chrzanowska“** czyli: **„Oblężenie Trębowli“**, dramat w 5 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Prawecki Eust., z Ostrowa. — Br. Horroch Sew., z Moraniec. — Mysłowski Józef, z Zwiniarsza. — Cywiński Ludwik, z Uhrynkowiec. — Oczosalski Szcz., z Hrusiatyna. — Szczepański Alex., z Czajkowiec. — Wojczyński Alf., z Tuligłów.

Hotel europejski: Rubczyński Wład., z Jaśniszczy. — Zaierzchowski Stan., z Piwowczan.

Hotel angielski: Poborecki Kaj., z Uniowa. — Hr. Orlowski Alex., z Podola rosyjskiego. — Wiśniewski Tad., z Krystynopola.

Zajazd Kuhna: Trzciński Jan, z Grzymałówki.

Zajazd Krynickiego: Croisse Ludwik, z Kozelowa.

Dnia 23. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Zaleski Winc., z Kijowa. — Miączyński Mac, z Tyśmienki.

Hotel europejski: Dylewski Mar., z Rolowa.

Hotel angielski: Czarnoszyński Alex., z Połuturny. — Jaworski Apolin., z Ordowa. — Piszek Ferd., c. k. notaryusz, z Buska.

Zajazd Kohna: Smalawski Klem., z Kawska.

Pod Tygrysa: Prevot Leon, z Szapki. — Gorzycki Winc., z Pohorylec.

Zajazd Krynickiego: Mierzwiński Erazm, z Buławy.

Zajazd Leszczyńskiego: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. lutego.

PP. Korytyński Tytus, do Zalesia. — Mercy Ant., do Wiednia. — Jaremkowski Ant., do Jabłonki. — Gorajski Kaz., do Umierzec. — Jaworski Mik., do Kobelnicy. — Mizierski Felix, do Kochanówki. — Duwal Emanuel, do Husiatyna. — Br. Petrino Mik., do Waszkoutza. - Br. Mustaza Jan, do Wiednia. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Hr. Komorowski Fran., — Hr. Męciński Cez. i Hr. Stadnicki Ignacy, do Krakowa. — Jabłonowski Józef, do Rawy.

Dnia 23. lutego.

PP. Tyszkowski Lud., do Seredyniec. — Papara Wład., do Mchawy. — Zulauf Jul., c. k. przełożony powiatowy, do Szczerca. — Górski Winc., do Lipicy górnej. — Chwistek Adam, do Witkówki. — Skrzyszewski Mar., do Skoryk.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 22. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 55. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.70; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuką 848 -; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 202.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.53, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136.15.

Kurs lwowski.

Dnia 22. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	45	6	51
Dukat cesarski	" "	6	47	6	53
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	20	11	35
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	14	2	16
Talar pruski	" "	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	65	80	39
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	65	84	39
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	1[illegible]4	50	196	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	50	70	20
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	63	84	63

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 lutego

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65 40	65.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 40	84 50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 70	84.80
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	70 70	70 90
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71 30	71 50
dtto. " 4½%	61 25	61.75
dtto. " 4%	54 50	55.–
dtto. " 3%	41 25	41 50
dtto. " 2½%	35 50	37 50
dtto. " 1%	14 25	14 50
Przez. do wylos. z r. 1839	140 56	141.—
" 1854	91 50	91.75
" 1860	91 90	92 10
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	96 25	96 75
Renty Como p. 42 l.r. aus.	16 50	17.
Wylos. obl. dawn. długu prost. po 5%	68 50	69 –
" 4½%	61 —	61 50
" 4%	54 -	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	46.50	47.50
" 3%	—.—	46.—
" 2½%	45 —	45.50
" 2¼%	—.—	39.—
" 2%	34 50	35. –
" 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą " 5%	68 50	69 —
" 4½%	60 —	61.—
" 4%	53 —	53 50
B. krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 50	87 50
Czech	90.—	90 25
Morawii	89.—	89 50
Szlaska	87.50	88 -
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	96.—	97 —
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88 50
Węgier	71 —	71 75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	74.—	75.—
Galicyi	69.75	70 —
Siedmiogr. i Bukow.	68 75	68.90
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	99 50	100.—
Dług Tyrolu po 5%	68.50	69.—
" 4%	54.—	54.25
Dług Salcburga " 3½%	46.50	47.50
" 3%	38.—	38.50
" 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy " 2%	25.—	25.50
" 1¾%	21.50	22.—
2. Stan oblig. domestykalne.		
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
" 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcye.		
Banku nar.	847.—	849 -
Inst. kred. dla handl. po 200 zł. w. a.	202 80	203.–
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	660 –	663.–
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2140.	2142.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	276 50	277.–
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	154 50	155 –
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 20	128.40
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274 —	275.–
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	194 50	195.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	73.—	75.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.–

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	160.—	162.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	158. —	162.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	439.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	229.—	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	195.—	200.—
4. Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 80	103.—
10 " 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90 75	91. –
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.25	86.40
Gal. Tow. kred. po 4%	79.—	80.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.		
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101 40	101.60
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97. –	97.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 25	139.75
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł.	90. —	92.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 10	128.30

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 75	100 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126. –	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	38.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100.—	100.50
Salma " 40 " "	40 25	40.50
Palfiego " 40 " "	39.75	40.—
Clarego " 40 " "	36 75	37.—
St. Genois " 40 " "	37. —	37 25
Windischgrätza 20 zł. "	22 —	22 50
Waldsteina 20 " "	24 50	25.—
Keglevicha 10 " "	16.75	17 —
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116. —	116.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 —	116 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 20	102.40
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	137 —	137.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 25	54 30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.52	6.53
dtto. pełnej wagi	6.51	6.52
Korona	18 90	18.95
20frankówka	10.93	10.94
Rosyjski impery.	11.22	11.24
Talar związkowy	2.04	2.04½
Srebro	136.—	136.25
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c	

KRONIKA.

(Stacye na puszczy afrykańskiej.) Dr. Rabe w opisie swojej wycieczki do Egiptu podaje zajmujące doniesienia o stacyach w puszczy afrykańskiej na drodze z Kairu do Suez, jako też o samem Suez. Na 14 czy 16 stacyach pomienionej przestrzeni znaleziono pokrzepienie tak dla ludzi jako i zwierząt. Naturalnie, wszystko musi być sprowadzane z Kairu. Biedni czarni Fellahowie w pół nadzy obnosili wodę, przedmiot najbardziej przez podróżnych upragniony. Za doradą oberżysty podróżny zaopatrzył się w Kairze dzbanem z gliny górnego Egiptu, wodą Nilową napełnionym. Na tych stacyach w puszczy widać tylko kilka niskich chat z gliny lub drewniane szałasy. Świeże piękne melony służą do orzeźwienia, są bowiem soczyste i jak miód słodkie. Na jednej z stacyi pośrednich wszczęła się żwawa sprzeczka między urzędnikami kolei. Namiętność tej kłótni doszła do najwyższego stopnia; nieprzyjemnie było słyszeć twarde gardłowe głoski arabskiego języka.

Piasek pustyni, który tu widać na prawo i na lewo, jest żółty, a wydaje się jak złoty, gdy go oświecą olśniewające słońca promienie. Światło słoneczne jest w Egipcie o wiele silniejsze, jak gdziekolwiek w Europie, nawet w Hiszpanii. Oko Europejczyka z trudnością znosi widok tych jasnożółtych płaszczyzn piaszczystych, wiele też osób nosi okulary niebieskie. Dr. Rabe dostrzegł, że nawet wielu arabskich urzędników kolei nie może obejść się bez okularów niebieskich, i że podróżni musieli się tu już znajdować na pustyni, poznano z szkieletów zwierzęcych, mianowicie po lewej stronie leżących. Tu i ówdzie spotykali karawany wielbłądów obładowanych towarami, które rostropnie postępowały za sobą. W Suez powiewały chorągwie zielone na kolei żelaznej, dworca nie ma.

Suez samo w sobie byłoby miastem małej wagi, gdyby nie jego położenie nad morzem czerwonem, które mówiąc nawiasem w pobliżu Suez ma zwykłą morską zielonkowatą barwę. Na zachodniem wybrzeżu morza czerwonego ciągną się wzgórza dosyć wysokie. Tuż przy końcu kolei stoi hotel angielski z całym angielskim przepychem urządzony. Ale i ceny są angielskie. W środku tego wielkiego hotelu znajduje się przestronny, otwarty, cieplym promieniom słońca przystępny dziedziniec w kształcie podłużnego czworoboku, w około niego cieniste chodniki pod dachem. Stały tu najprzedniejsze, najpiękniejsze i najsoczystsze owoce południowe. Murzyn dumnej angielskiej postawy usługiwał gościom. Z Europejczyków spotkać można w Suez prawie tylko Anglików, bo tędy ich główna droga do Indyi. Stały tu cztery parowce. Wybrzeże morza czerwonego jest piaszczyste, a podnosi się powoli. Krajowcy mają właściwy sobie sposób budowania okrętów, są one krótkie, okrągławe, wysokie, i zanurzają się głęboko. Ciała kąpiących się były prawie całkiem czarne. Ulice w Suez są niepozorne, wąskie, domy złe, jednopiętrowe, lecz i w tych wąskich ulicach są bazary i wielu przemysłowców. Przed bramami Suez klęczały wielbłądy gotowe do obładowania. Na targowicy mnóstwo niewolników, których panowie kańczugami zniewalali do porządku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*